



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Przełom. Jubileusz Pawła Szymańskiego

30 listopada (sobota) — 19.00

Nowy Teatr
ul. Madalińskiego 10/16

Aluzyjność, humorystyczność i jej odcienie, dialog z tym, co było i z tym, co jest, namysł etyczny nad tkanką współczesności, a jednocześnie iluzjonistyczne koncepty paradoksalnie ujęte w perfekcyjnych konstrukcjach wraz z ich łudzącym pięknem – oto niektóre z cech muzyki Pawła Szymańskiego, która zabrzmiała na jego koncercie monograficznym. W pierwszej części króluje klawesyn, w drugiej zaś flet.

Program koncertu

Paweł Szymański
(ur. 1954)

Villanelle
na kontratenor,
dwie altówki i klawesyn
(1981)

*Une suite de pièces
de clavecin par Mr. Szymański*
na klawesyn
(2001)

- I. Ouverture
- II. Allemande
- III. Courante
- IV. Sarabande
- V. Air
- VI. Menuet I & Menuet II
- VII. Gigue

Limeryki
na skrzypce i klawesyn
(1975)

Margaret's Toy na klawesyn
(2024)*

it's fine, isn't it?
na flet i orkiestrę
(2020)

Appendix
na flet piccolo
i orkiestrę kameralną
(1983)

quasi una sinfonieta
na orkiestrę
(2000)

Wykonawcy:

Jan Jakub Monowid
kontratenor

Małgorzata Sarbak
klawesyn

Agnieszka Podłucka
altówka, skrzypce

Natalia Reichert
altówka

Łukasz Długosz
flet

Orkiestra Filharmonii Śląskiej

Yaroslav Shemet
dyrygent

* zamówienie festiwalu *Eufonie*

Przelom. Jubileusz Pawła Szymańskiego

Ten długo oczekiwany w Warszawie monograficzny koncert Pawła Szymańskiego jest wydarzeniem ekscytującym.

Wskreszone tu zostają utwory wczesne, wykonywane niesłuchanie rzadko lub prawie nigdy. Mamy też przed sobą utwór *it's fine, isn't it?*, który miał zabrzmieć na festiwalu *Eufonie* trzy lata temu (kilka dni przed wykonaniem został z programu usunięty) oraz premierę najnowszego klawesynowego utworu kompozytora. Dzięki tej kłamrze czasowej – obejmującej niemal pięć dekad – możemy odkrywać, że definiowanie sztuki jako „bardzo poważnych żartów”, które za Goethem postulował kiedyś

Thomas Mann, zachowuje swoją celność w odniesieniu do całości estetyki Szymańskiego, poczynając od jego najwcześniejszych kompozycji. Dodać należy, że owe żarty, gdy wykraczają poza taką czy inną konwencję, mogą zostać uznane za kolidujące z porządkiem społecznym, przed czym swoje państwo chciał uchronić już Platon. Thomas Mann też o tym dobrze wiedział.

Zachwycająca *Villanelle* (1981) w swojej barokowej obsadzie, ornamentyce i artykulacji kreuje iluzję powrotu do wyśniewanej epoki, w której retoryka w połączeniu ze śpiewem osiągnęła najwyższe poziomy wyrafinowania i ekspresji. Iluzja ta jest tym bardziej paradoksalna, że kompozytor sięga po tekst *par excellence* modernistyczny i formę poetycką przejętą przez Joyce'a z anglojęzycznej *villanelle* końca XIX w. W tej postaci składa się ona z pięciu tercyn oraz końcowej strofy złożonej z czterech wersów. Pojawiają się w nich dwa wersy refrenowe połączone ze sobą rymem i powtarzające się w taki sposób, aby raz pierwszy, a raz trzeci wers pierwszego tercetu był ostatnim w każdej z kolejnych strof, podczas gdy strofa ostatnia zawiera oba te refrenowe wersy. Tak wyrazista formuła wersyfikacyjno-rytmiczna villanelli (jak w późniejszej słynnej *Do not go gentle into that good night* Dylana Thomasa) idealnie nadaje się do wyrażania obsesyjnie powracających myśli, nadając im jednocześnie niemalże muzyczną hipnotyczność. Kontratenorowe zaklęcia, z ich namiętną natarczywością i błogą powtarzalnością, zderzone są w *Villanelli* Pawła Szymańskiego z zakłócającymi ich eufoniczność kontrami klawesynu, niewytłumaczalnymi zerwaniami, otwierającymi się raptownie przepaściami nicości i ciszy. To dzieło prekursorskie w historii polskiej muzyki XX i XXI w. – bez *Villanelle* może nie powstałoby arcydzieło polskiej liryki wokalne, jakim są *Sonety Shakespeare'a* (2000) Pawła Mykietyna ani Purcellowski teatr instrumentalny w *Totentanz* Rafała Ryterskiego.



Anna Jordan-Szymańska

Paweł Szymański

Utwór *Une suite de pièces de clavecin par Mr. Szymański* powstał w długim wieku XVIII, dokładna data nie jest znana. Wiadomo jednak, że autorem jest niejaki Monsieur Szymański. Być może jest to francuski kompozytor polskiego pochodzenia. A może polski kompozytor pochodzenia francuskiego? Badaczom trudno to będzie rozstrzygnąć, bo danych biograficznych brak. Zgodnie z barokową konwencją, poszczególne części suity to miniaturowe portrety postaci być może rzeczywistych.

Limeryki na skrzypce i klawesyn (1975) – króciutkie (trwają zaledwie sześć minut) i dowcipne muzyczne powiastki – w swoich dialogach między klawesynem a skrzypcami są zabawne na różne sposoby, m.in. dlatego, że w tych miniaturach (napisanych niemal 50 lat temu przez młodziutkiego kompozytora) zapowiedziane są światy dźwiękowe dziś często manierycznie pojawiające się w muzyce współczesnej. A zatem żart, który w limeryku polega na opowiedzeniu krótkiej historyjki (z jednej strony przekraczającej jakieś tabu, a jednocześnie posiadającej ściśle określoną strukturę złożoną z pięciu wersów o układzie rymów AABBA i charakterystycznym rytmem trójdzielnym złożonym z dwóch krótkich stóp i jednej długiej), tu przeniesiony zostaje z obszaru języka do świata muzyki. Wymaga więc wsłuchiwania się w aluzje i tropy stylistyczne, bo mamy tu i „oscylacje”, polegające na rozstrajaniu skrzypiec w powolnym falowaniu (a jednocześnie wszystko po prostu w unisonach i oktawach z klawesynem), i „nowoczesność” w śmiesznie dysonansowym zerwaniu tego współbrzmienia (*Limeryk I* składający się z trzech taktów *a piacere*), pseudopoważne granie motoryczne (znów wychodzące od unisonu) w równie śmiesznych zgrzytliwościach małych sekund (*Limeryk II* grany *staccato*, a nawet *staccatissimo!*, składający się z 34 taktów), i ćwierćtony, i pseudopoważną retorykę, pseudotajemniczość pseudoskałową (w ostatnim, ósmym) i wiele innych ciekawych purnonsensów. No i – jak to z limerykami bywa – pozostajemy ze znakiem zapytania, zaskoczeni trafnością conceptów, zbici z tropu lapidarnością myśli. Chyba wyjątkowo (tak jak chociażby u Haydna) śmiech jest tu dozwolony!

Po *Limerykach* przed przerwą czeka nas jeszcze spotkanie z klawesynową enigmą – w tej roli charyzmatyczna Małgorzata Sarbak i napisane dla niej nowe dzieło-zabawka.

W dwóch utworach po przerwie to flet poprzeczny jest głównym protagonistą, choć klawesyn też tu się pojawia. Duch satyry natomiast jedynie nabiera mocy i krzepnie. Już sam tytuł napisanego w 2020 roku *it's fine, isn't it?* niesie przekaz

ironiczny. Poza fletem solowym kompozytor używa tu smyczków (12 skrzypiec i 4 kontrabasy), momentami z użyciem ćwierćtonów, a także klawesynu oraz harfy preparowanej w taki sposób, by jej dźwięki brzmiały głucho (zostają one wygłuszone za pomocą filcowych wkładek). Z grupy dętych drewnianych Szymański wykorzystuje flet piccolo, trzy klarnety i unowocześniony kontrafagot o nazwie contraforte, a z blaszanych – trąbkę, puzon i tubę. Ważną rolę pełnią cztery grupy instrumentów perkusyjnych, przy czym do czwartej z nich należy boombox, czyli (dla niewtajemniczonych) przenośny odtwarzacz z wbudowanymi głośnikami, popularny atrybut młodzieży lubiącej zabawy uliczne, a także balon lub pistolet na kapiszony. To właśnie te ostatnie elementy wraz z klipem dźwiękowym, którego odtworzenie przewidziane jest pod koniec utworu – po fragmencie *piano pianissimo*, utrzymanym w delikatnej, częściowo opadającej ćwierćtonowymi glissandami fakturze – stały się przyczyną usunięcia utworu z programu *Eufonii* trzy lata temu¹. Ostatnie takty to rozdarta siatka pojedynczych dźwięków contraforte wraz z kilkoma instrumentami perkusyjnymi, do których należy często wykorzystywany przez kompozytora w (nie tylko) prześmiewczych sytuacjach charakterystyczny dźwięk cowbell – orkiestrowego dzwonka krowiego. Wszystko się kończy, fanfaronada zostaje obnażona. Najlepiej skomentował to wówczas sam kompozytor: „Rzeczywistość – w tym rzeczywistość polityczna – wdziera się dziś wszędzie, nie może niestety ominąć muzyki. Moją domeną zawsze była muzyka absolutna. Ale coraz trudniej jest obecnie uprawiać tak abstrakcyjne i apolińskie gatunki, jak koncert fletowy”².

Powstały w 1983 roku, pisany jeszcze podczas stanu wojennego, czteroczęściowy *Appendix* już w swoim tytule zawiera pewnego rodzaju żartobliwy koncept. Nie utwór, a dodatek, aneks. Jak wiadomo, w takich mniej istotnych miejscach można ukryć całkiem istotne, a nawet kluczowe sprawy.

Prawdopodobnie kryje się tu gdzieś niepokorny duch adresata dedykacji, Andrzeja Chłopeckiego, zaangażowanego wówczas w podziemne działania muzyczne, za które zresztą usunięty został z Polskiego Radia. Ale też w każdej części utworu są ukrywane, a czasem nieco odkrywane różnego typu aluzyjne odniesienia. We wstępie do partytury wydanej przez Chester Music w roku 1993 odczytano tu przypominający śpiew ptaka idylliczny dialog między piccolo a smyczkami, nostalgiczną melodię walca, marsz pogrzebowy raptownie przerwany i wyśmiany przez żałosne glissando smyczków... Ale można usłyszeć też echa *Villanelli*, techniki *cori spezzati* z barokową zabawą w echo, wirtuozerię partii solowej i pozostałych głosów (waltornia i puzon z tłumikami oraz marimba), które szokują od początku, wchodząc równocześnie z głosem fletu i powielając go. Poza tym Szymański wykorzystuje współlistnienie różnych typów czasu muzycznego i zazębiających się faz przebiegu dźwiękowego, ślady kanonu kołowego, groteskowe rozchwianie rytmiczne uzyskiwane za pomocą równoczesnego zestawiania ze sobą triol, szesnastek i innych podziałów rytmicznych, a także fenomenalną energię z ducha Afryki (tylko czy chodziło tu naprawdę o Afrykę?), kodę z dialogiem piccolo i marimby... Rzeczywiście ten apendyks okazuje się niewyczerpanym Sezamem tajemnic.

Utwór *quasi una sinfonia*, napisany w pierwszej wersji na orkiestrę kameralną w 1990 roku na zamówienie The Arts Council of Great Britain i zespołu London Sinfonia, to kolejny muzyczny koncept, kalejdoskop quasi-cytatów, które brzmią na tle „czasu absolutnego”, wyznaczanego tykaniem zegara-metronomu. Wyrafinowana konstrukcja działa równie oszałamiająco, co drzeworyty M.C. Eschera czy nadrealne obrazy René Magritte’a, zwodząc naszą percepcję z utartych szlaków i przenosząc ją w inne wymiary rzeczywistości – a wszystko to z nieźrównaną lekkością i surkonwencjonalnym poczuciem humoru.

Katarzyna Naliwajek

¹ Ta bezprecedensowa sytuacja odbiła się echem w prasie krajowej i zagranicznych mediach. Por. Alex Ross, *Musical censorship in Poland*, blog „The Rest Is Noise”, 24.11.2021, <https://www.therestisnoise.com/2021/11/musical-censorship-in-poland.html> (dostęp: 23.09.2024); Anna S. Dębowska, *Wybitny kompozytor oceniany*. Bo zacytował Kaczyńskiego w koncercie fletowym, „Gazeta Wyborcza”, 21.11.2021, <https://wyborcza.pl/7,113768,27829470,wybitny-kompozytor-oceniany-bo-zacytował-kaczynskiego-w.html> (dostęp: 23.09.2024).

² Cytat za: A.S. Dębowska, dz. cyt.

Jan Jakub Monowid – kontratenor



Kinga Karpaci
& Daniel Zarewicz

Jego niedawne i nadchodzące występy obejmują światowe premiery, w tym *Chronicles of Loneliness* L. Ronchetti w Filharmonii Kolońskiej oraz *Inferno* tej samej

kompozytorki w Operze we Frankfurcie, gdzie jego interpretacja *Dantes Innere Stimme* została gorąco przyjęta przez krytyków, którzy nazwali go „niezwykle interesującym” i „fascynującym kontratenorem” o „potężnym głosie”. W tym sezonie debiutuje w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w scenicznej wersji *Carminy Burany*, można go również usłyszeć w rolach takich, jak Orfeo w *Orphée et Eurydice*

w Israeli Opera, Meddah w *Ja, Şeküre* A. Nowaka na Festiwalu Malta, Goffredo w *Rinaldo* oraz Ottone w *L'incoronazione di Poppea* w Polskiej Operze Królewskiej, tytułowy *Giulio Cesare* oraz Cherubino w *Le nozze di Figaro* w Warszawskiej Operze Kameralnej, Orlofsky w *Die Fledermaus* oraz Artur w operze *Tango* M. Dobrzyńskiego w Operze Krakowskiej. Szeroki repertuar artysty obejmuje m.in. tytułowe role w *Tancredi* G. Rossiniego, *Orlando* G.F. Händla oraz *Ascanio in Alba* W.A. Mozarta, a także role Ottone w *Agrippinie*, Polinesso w *Ariodante* i Tirinto w *Imeneo* G.F. Händla, Pompeo w *Farnace* A. Vivaldiego, Ramiro w *La finta giardiniera* W.A. Mozarta oraz L'Ospite w *Luci mie traditrici* S. Sciarrina. Wykonał również główne

role w światowych premierach *Vermilion* Calm Keiko Fujie, *Dracha* A. Nowaka, *Anhellego* D. Przybylskiego i *Polieukta* Z. Krauzego, skomponowanych specjalnie dla jego głosu.

Jego dorobek fonograficzny obejmuje nagrania dzieł barokowych z utworami G.F. Händla, A. Caldary, G.G. Gorczyckiego, S.S. Szarzyńskiego oraz współczesnych utworów M.A. Dalbaviego, G. Kanchellego, P. Mykietyna, Z. Penherskiego, B. Brittena, A. Nowaka i J. Kornowicza. Jest absolwentem Akademii Muzycznej w Warszawie i Studia Operowego w Zurychu, laureatem Teatralnej Nagrody Muzycznej im. Jana Kiepury jako najlepszy śpiewak oraz zdobywcą III nagrody w Konkursie Kontratenorów Gianni Bergamo.

Małgorzata Sarbak – klawesyn



Tomasz Dubiel

Klawesynistka, fortepianistka, pedagog, na co dzień związana z warszawskim środowiskiem Lado ABC. Na swoim koncercie ma pierwszą w Polsce kompletną publikację *Partit*

klawesynowych J.S. Bacha (Lado ABC) oraz nominowaną do nagrody Fryderyka monograficzną płytę z twórczością Pawła Szymańskiego (Bôlt Records). Dokonała światowych prapremier jego utworów: *Les Poiriers en Pologne* ou *une Suite de Pièces Sentimentales de Clavecin faites par Mr Szymanski*

oraz napisanego specjalnie dla niej i jej dedykowanego *Dissociative Counterpoint Disorder*. Stworzyła muzykę do kilku spektakli teatralnych. Publikowała w „Forum Muzykologicznym”. Studiowała w Warszawie (L. Kędracki, W. Kłosiewicz) i Bostonie (New England Conservatory, J. Gibbons), szlifowała umiejętności z tuzami klawesynu (H. Dreyfus, B. van Asperen, J. Van Imerseel, K. Haugsand, J. Ogg, M. Van Delft). Jest beneficjentką stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Współpracuje z duńską flecistką Bolette Roed. Artystki najchętniej sięgają po fundamentalne dzieła barokowe i prezentują je w nowej

odśłonie instrumentalnej (*Sonaty na klawesyn i skrzypce* oraz *Sinfonie* Bacha w transkrypcji na klawesyn i flet prosty). Współtworzy grupę Mitch & Mitch con il loro Gruppo Etereofonico, z którą w 2023 roku otrzymała nagrodę Fryderyka za płytę *Amore assoluto per Ennio*. Prowadzi klasę klawesynu w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. F. Chopina w Warszawie. W swoich ostatnich działaniach Małgorzata Sarbak skupia się na twórczości F. Chopina, którego mazurki interpretuje na niezwykle rzadkim fortepianie tangentowym, sięgając po nowe środki wyrazu i czerpiąc z unikatowych możliwości instrumentu.

Agnieszka Podłucka – altówka, skrzypce



Skarbek photography

Absolwentka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w klasie skrzypiec Jana Staniendy, a także w klasie altówki Piotra Reicherta i Katarzyny Budnik. W latach

2019–2021 pełniła rolę zastępcy lidera grupy altówek w Narodowej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Od grudnia 2021 roku pracuje w Filharmonii Narodowej w Warszawie jako altowiolistka. Ponadto jest asystentem w klasie altówki i kameralistyki w swojej macierzystej

uczelni. W latach 2020–2021 studiowała skrzypce historyczne w klasie Martyny Pastuszki w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Od 2021 roku jest członkiem zespołu Tansman Trio, który w grudniu 2023 roku wydał swoją debiutancką płytę *Tansman Trio plays Tansman*. Jest laureatką wielu nagród w konkursach, takich jak I Międzynarodowy Konkurs Smyczkowy „Primuz” w Łodzi (2021, I miejsce), II Międzynarodowy Konkurs „Bach Solo Competition” w Poznaniu (2021, I miejsce) czy XI Międzynarodowy Konkurs Muzyczny im. Michała

Spisaka w Dąbrowie Górniczej (2017, I miejsce w kategorii altówka). Wzięła udział w licznych prestiżowych kursach mistrzowskich i festiwalach, wśród których można wymienić International Summer Academy of the mdw w Wiedniu, Heidelberger Frühling, Międzynarodowy Festiwal Kameralny w Miesbach, Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „iPalpiti” w Stanach Zjednoczonych oraz Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej „Musethica” (Hiszpania, Szwecja, Niemcy). Koncertowała w Holandii, Austrii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Japonii i Korei Południowej.

Natalia Reichert – altówka



 Izabela Bajda

Natalia Reichert urodziła się w Lublinie, w rodzinie muzycznej. Naukę gry na skrzypcach rozpoczęła pod kierunkiem matki, Magdaleny Szczepanowskiej. W 2010 roku uzyskała dyplom Państwowej

Szkoły Muzycznej II stopnia im. J. Elsnera w Warszawie w klasie skrzypiec Marii Orzechowskiej; w roku 2011 – dyplom z wyróżnieniem w klasie altówki Piotra Reicherta. W 2017 roku ukończyła studia w specjalności gra na altówce na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka

Chopina w Warszawie pod kierunkiem Piotra Reicherta oraz Katarzyny Budnik. W 2023 roku uzyskała również tytuł magistra w specjalności instrumenty historyczne – altówka historyczna pod kierunkiem Martyny Pastuszki na Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Natalia Reichert swoje umiejętności doskonaliła pod kierunkiem profesorów: K. Chorzelskiego, W. Marschnera, J. Pisarskiego, A. Dumanowskiej, O. Centurioni, A. McGillivray, E. Guzowskiej, I. Szalaj-Zimak, Z. Pilcha, M. Pastuszki. Jako członkini orkiestr występowała pod kierownictwem W. Kłosiewicza, L. Stawarz,

A. Wita, J. Kasprzyka, W. Rajskego, R. Kabary, A. Klocka, J. Maksymiuka, M. Nałęcza-Niesiołowskiego, B. Bayla, F. Haidera, J.M. Florência, M. Sompolińskiego, P. McCreesha. Natalia Reichert współpracuje z takimi zespołami, jak: l'Arpeggiata, Wrocławska Orkiestra Barokowa, {oh!} Orkiestra, Capella Regia Polona, Capella Cracoviensis, Scepus Baroque, Consortium Sedinum, orkiestrą FAMD, Goldberg Baroque Ensemble, Royal Baroque Ensemble, Vasa Consort, Altberg Ensemble, Musica Humana 430, Silva Rerum arte, Arte dei Suonatori, Musicae Antiquae Collegium Varsoviense, Cohaere Ensemble.

Łukasz Długosz – flet



 Dorota Bodnar

Uznany przez krytyków za jednego z najwybitniejszych współczesnych wirtuozów fletu. Najliczniej uhonorowany polski flecista. Zwycięzca kilkunastu prestiżowych konkursów, m.in.

w Paryżu, Monachium, Odense. Za płytę *Flute Stories* okrzyknięty przez „Pizzicato” jednym z najwybitniejszych flecistów na świecie. W 2010 roku zadebiutował z London Symphony Orchestra. Występował w najsłynniejszych salach, jak: Carnegie Hall, Musikverein Goldener Saal i Konzerthaus w Wiedniu, Konzerthaus w Berlinie, Gasteig Carl-Orff-Saal i Herkulessaal w Monachium, Poly Theatre w Pekinie, Xinghai Concert

Hall w Guangzhou, Shanghai Concert Hall, Opera House w Katarze. Grał pod batutą takich gwiazd, jak: Zubin Mehta, James Levine, Mariss Jansons, Jesús López Cobos, Jerzy Maksymiuk, Jan Krenz, Jerzy Semkow, Gabriel Chmura. Był wielokrotnie zapraszany do wykonania koncertu Krzysztofa Pendereckiego pod batutą kompozytora. Nagrał 68 albumów płytowych, wyróżnionych wieloma prestiżowymi nagrodami fonograficznymi, w tym ICMA, Pizzicato Supersonic Award i Fryderykami. Jego koncerty transmitowały rozgłośnie BBC Radio 3, NDR, SWR, BR4, Mezzo, Deutschland Radio Kultur, Polskie Radio 2, Radio France, RMF Classic. Powstało ponad 300 utworów jemu dedykowanych przez wybitnych twórców. Wraz z małżonką Agatą Kielar-

Długosz stworzył nowatorski projekt flautoforte.pl, polegający na zamawianiu, prawykonywaniu, nagrywaniu i udostępnianiu polskiej współczesnej literatury fletowej (www.flautoforte.pl). Za wybitną działalność kulturalną i promocję kultury polskiej otrzymał liczne nagrody, m.in.: Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Deutsche Stiftung Musikleben, Gasteig Musikpreis, Zeit-Preis. Uhonorowany Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, statuetką „Orfeusz” Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków oraz Nagrodą Honorową Związku Kompozytorów Polskich. W 2019 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał mu tytuł profesora sztuki oraz odznaczył zaszczytnym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Yaroslav Shemet – dyrygent



 Wojciech Mateusiak

Mając jedynie 28 lat pełni funkcję dyrektora artystycznego Filharmonii Śląskiej w Katowicach oraz dyrektora muzycznego Opery Bałtyckiej w Gdańsku. W latach 2020–2022

był pierwszym gościnnym dyrygentem Neue Philharmonie Hamburg. W sezonie 2020/2021 sprawował funkcję głównego dyrygenta Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej we Lwowie „INSO-Lviv”, a od ukończenia studiów był najmłodszym akademickim wykładowcą w Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu (w Instytucie Dyrygentury) w latach 2018–2023. Obecnie

jest wykładowcą w Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. W 2023 roku znalazł się w gronie nominowanych do Paszportów „Polityki”. Za pulpitem dyrygenckim stoi od 13. roku życia. Koncertował w Szwecji, Niemczech, Austrii, Czechach, Chinach, Polsce i Ukrainie, z takimi zespołami, jak Prague Symphony, Philharmonie der Nationen, Staatstheater Braunschweig, Sinfonia Varsovia, Sinfonia Iuventus, NFM Filharmonia Wrocławska, Polska Filharmonia Bałtycka, Filharmonia Poznańska i Filharmonia Łódzka. Występował w Elbphilharmonie w Hamburgu, Konserthuset w Sztokholmie, Shanghai Grand Theatre czy Harbin Opera House, a także na festiwalach w Bayreuth, Monachium i Hong Kongu.

Współpracował z wybitnymi solistami, takimi jak Lars Danielsson, Sonya Yoncheva czy Roman Simović. W branży operowej jako kierownik muzyczny zadebiutował w Operze Bałtyckiej w Gdańsku w 2018 roku w produkcji *Polawiające pereł* Bizeta. Po kilku latach, już w roli dyrektora muzycznego tego teatru, pod jego batutą powstały nowe produkcje *Króla Rogera* Szymanowskiego, *Rigoletta* Verdiego oraz *Łaskawości Tytusa* Mozarta. Współpracował z Operą Narodową w Odessie, gdzie poprowadził m.in. *Carmen* Bizeta oraz *Madame Butterfly* Pucciniego. Regularnie współpracuje z Operą Śląską, gdzie wznowił produkcję *Rzekoma ogrodniczka* Mozarta oraz jako kierownik muzyczny poprowadził *Jaskółkę* Pucciniego.



Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej

Orkiestra działa nieprzerwanie od 1945 roku. Pierwszy koncert filharmonicy zagraли 26 maja tego roku. Pod batutą Jana Niwińskiego i Faustyna Kulczyckiego wykonali dzieła polskich kompozytorów – F. Chopina, S. Moniuszki, M. Karłowicza, Z. Noskowskiego, L. Różyckiego i F. Kulczyckiego. W kolejnych latach stanowiska szefów artystycznych Filharmonii Śląskiej, a zarazem pierwszych dyrygentów orkiestry, pełnili m.in. W. Krzemieński, S. Skrowaczewski, K. Stryja, J. Salwarowski i M.J. Błaszczyk. Aktualnie funkcję dyrektora artystycznego Filharmonii Śląskiej i pierwszego dyrygenta orkiestry pełni Yaroslav Shemet. Orkiestra od samego początku swojej działalności brała udział w wielu

polskich i zagranicznych festiwalach muzycznych. Stale obecna jest m.in. na festiwalach: Warszawska Jesień, Wratislavia Cantans czy Muzyka w Starym Krakowie. Spośród zagranicznych festiwali gościła m.in. w: La Chaise Dieu, Sion-Valais, Pradze, Ruse, Lucce, Halle, Kilonii, Ostrawie, Wiedniu, Linzu, Berlinie, Lizbonie, Mariańskich Łaźniach, Brnie, Warnie, Atenach, Taipei i Barcelonie. Orkiestra dokonała światowych prawykonań ponad 80 utworów. Wśród nich znalazły się dzieła takich kompozytorów, jak: H.M. Górecki, K. Penderecki, W. Kilar, T. Baird, A. Dobrowolski, A. Glinkowski, J.W. Hawel, E. Knapik, A. Lasoń, A. Nowak i J. Świder. Na swoje pierwsze zagraniczne tournée orkiestra wyjechała

w maju 1958 roku, dając dwa koncerty na terenie ówczesnej Czechosłowacji. Od tego czasu zespół odbył ponad 200 tras zagranicznych, koncertując w całej Europie, a także w Japonii, Korei Południowej i na Tajwanie. W dorobku płytowym orkiestry znajduje się ponad 40 nagrań dla polskich i światowych wytwórni. Ogromnym dokonaniem fonograficznym stały się nagrania dla firmy Marco Polo – NAXOS wszystkich dzieł symfonicznych, wokально-orkiestrowych i kantatowo-oratoryjnych Szymanowskiego. Status „złotej” zdobyła płyta z utworami Gershwin. W ostatnich latach orkiestra nagrała m.in. *Rapsodię Śląską* J.A.P. Kaczmarka i dzieła H.M. Góreckiego: *Sanctus Adalbertus*, *Beatus Vir*, *Concerto-Cantata* i *Canticum Graduum*.

